

*Agata Butarewicz*

## **Sytuacja dzieci z rodzin uchodźców czeczeńskich w Białymstoku – komunikat z badań**

### **1. Wstęp**

W Polsce dużą grupę uchodźców stanowią Czecceni. Liczba uchodźców z Czeczenii, przyjeżdżających do naszego kraju powraca obecnie do stanu sprzed przystąpienia Polski do strefy Schengen, czyli około 300 osób miesięcznie. W listopadzie i grudniu 2007 roku liczba ta dramatycznie wzrosła i ośrodki dla uchodźców musiały przyjąć ponad 3 000 nowo przybyłych osób<sup>1</sup>.

Czecceni w Białymstoku stanowią najbardziej liczną grupę migrantów. Większość z nich ubiega się o status uchodźcy. W Białymstoku funkcjonują dwa ośrodki dla cudzoziemców: w hotelu „Iga” przy ulicy Antoniuk Fabryczny i w Zajeździe „Budowlani” przy ulicy Armii Wojska Polskiego. Łącznie mieszka w nich około 600 osób niemal wyłącznie narodowości czeczeńskiej o różnym statusie prawnym. Największa grupa jest w trakcie postępowania o nadanie statusu uchodźcy, część – po odmownej decyzji – otrzymała zgodę na pobyt tolerowany. W ośrodkach przebywają również małoletnie dzieci. Większość z nich wymaga wsparcia emocjonalnego, duchowego, informacyjnego oraz pomocy językowej. W pracy przedstawiam wyniki badań dotyczące sytuacji dzieci z rodzin uchodźców czeczeńskich mieszkających w Ośrodku Pobytowym dla Cudzoziemców „Budowlani” w Białymstoku.

---

<sup>1</sup> [www.unhcr.pl](http://www.unhcr.pl) [20.05.2008].

## 2. Materiał i metoda

Przedmiotem badań jest sytuacja dzieci z rodzin uchodźców czeczeńskich w Białymstoku. Cel teoretyczny pracy to rozpoznanie sytuacji dzieci czeczeńskich w Białymstoku oraz próba zrozumienia specyfiki życiowej, w jakiej się znalazły. Cele praktyczne natomiast to ocena sytuacji dzieci z rodzin uchodźców czeczeńskich w Białymstoku, jak również projektowanie działań wolontarystycznych na rzecz polepszenia ich sytuacji. Badania z sześciorgiem dzieci czeczeńskich oraz ich rodzicami mieszkającymi w Białymstoku przeprowadziłam metodą wywiadu w marcu i kwietniu 2008 roku. Do analizy danych jakościowych wykorzystałam elementy koncepcji M.B. Milesa i A.H. Hubermana<sup>2</sup>. Problemy badawcze, jakie podjęłam w niniejszej pracy oscylują wokół takich kwestii jak: samopoczucie dzieci czeczeńskich w Białymstoku, ocena Ośrodka Pobytowego dla Cudzoziemców, w którym mieszkają badani, sytuacja szkolna dzieci czeczeńskich, stosunek do Polaków, plany na przyszłość, sposoby spędzania czasu wolnego.

## 3. Analiza wyników badań własnych

### 3.1. Charakterystyka badanej populacji

W Ośrodku Pobytowym dla Cudzoziemców „Budowlani” w Białymstoku przebywa obecnie 245 osób, z czego 161 stanowią osoby niepełnoletnie. Spośród badanej przeze mnie szóstki dzieci, czworo to chłopcy, dwie to dziewczynki. W naszym mieście przebywają wraz ze swoimi rodzicami i rodzeństwem od 0,5 roku do 2 lat. Wiek dzieci mieści się w przedziale 8-17 lat, zatem są to osoby w wieku szkolnym. Wszystkie badane dzieci mają co najmniej dwoje rodzeństwa. Troje badanych uczy się w szkole podstawowej w Białymstoku, troje natomiast w gimnazjum w Białymstoku. Poziom znajomości języka polskiego wśród badanych dzieci wystarcza do codziennej komunikacji. Czworo dzieci mówi w języku polskim znacznie lepiej niż ich rodzice, głównie dzięki temu, że językiem polskim posługują się w szkole. Dwoje pozostałych dzieci, które przebywają w Polsce

---

<sup>2</sup> M.B. Miles, A.H. Huberman, *Analiza danych jakościowych*, tłum. St. Zabielski, Białystok 2000.

od pół roku ma trudności z opanowaniem języka, wydaje się jednak, że jest to tylko kwestia czasu. Niestety dzieci przebywając w ośrodku z innymi Czeczenami posługują się jedynie językiem czeczeńskim, dlatego też nie mają możliwości doskonalenia umiejętności językowych w zakresie języka polskiego.

Ośrodek Pobytowy dla Cudzoziemców, w którym mieszkają badane dzieci organizuje bezpłatne lekcje języka polskiego dla chętnych, jednak zainteresowanie nimi jest niewielkie. Dzieci, nie pilnowane przez rodziców, wolą bawić się w swoim wolnym czasie, niż uczestniczyć w nieobowiązkowych lekcjach języka polskiego. Rodzice też nie biorą udziału w tych lekcjach i tłumaczą to tym, że mężczyźni w ciągu dnia przebywają poza ośrodkiem, nie mają więc możliwości uczestniczenia w lekcjach, kobiety natomiast zajmując się dziećmi i domem nie mają na to czasu.

Niepokojące jest jednak to, że rodzice nawet jeśli z różnych powodów sami nie uczestniczą w lekcjach, nie zachęcają do tego swoich dzieci. Mają oni świadomość tego, jak ważna jest znajomość języka polskiego do codziennego funkcjonowania, jednak nie starają się o to, by ich dzieci uczyły się języka polskiego, mimo że lekcje odbywają się w ich miejscu zamieszkania i są bezpłatne.

### **3.2. Stosunek badanych dzieci do życia w Białymstoku**

Z migracją zewnętrzną – zagraniczną, w tym także z uchodźstwem wiążą się procesy adaptacji, integracji i asymilacji. Imigranci w nowym środowisku powinni przejść po fazie akomodacji, polegającej na ograniczeniu uprzedzeń wobec zwyczajów kraju przyjmującego, do fazy akulturacji, sprzyjającej przyswajaniu podstawowych zwyczajów ludności miejscowej<sup>3</sup>. Badane dzieci twierdzą, że od początku pobytu w Białymstoku czują się tu dobrze. Bardzo szybko nastąpiła aklimatyzacja, można przypuszczać, że młody wiek sprzyja szybszemu przystosowaniu się do nowych realiów życia i zawieraniu znajomości.

Wszystkim badanym Białystok bardzo się podoba. Chłopcy, jako główne atrakcje miasta wskazują baseny, fajne samochody. Dziewczynkom podobają się sklepy, szkoła i kina.

---

<sup>3</sup> A. Rajkiewicz, *Polityka społeczna wobec procesów migracyjnych*, [w:] *Polityka społeczna*, G. Firlit-Fesnak, M. Szyłko-Skoczny (red.), Warszawa 2007.

Pomimo że badani czują się w Białymstoku dobrze, tęsknią jednak za rodziną, bliskimi, rodzinnym domem. W Białymstoku, poza rodziną, brakuje dzieciom kolegów i koleżanek z ich rodzinnego kraju.

### ***3.3. Ocena Ośrodka Pobytowego dla Cudzoziemców w opinii badanych dzieci***

Ośrodek Pobytowy dla Cudzoziemców dzieci oceniły bardzo pozytywnie. W opinii Czechenów placówka zapewnia należytą opiekę. „Mamy gdzie spać i co jeść, a jak czegoś potrzebujemy możemy się zgłosić do kierownictwa” – zadeklarowała jedna z dziewczynek. Wszyscy badani twierdzą, że mieszka się tu bardzo dobrze, bo zawsze jest wesoło z powodu dużej liczby dzieci, z którymi można się pobawić czy porozmawiać. Dwoje gimnazjalistów uważa jednak, że mieszkania są za małe, zwłaszcza w przypadku rodzin wielodzietnych. Jedyne zarzut wobec ośrodka, jaki kierują rodzice badanych to „brak zajęć dla dzieci, które całymi dniami nie mają co ze sobą zrobić”. Jedyne zajęcia, które organizuje ośrodek to lekcje języka polskiego, na które niewiele dzieci uczęszcza, gdyż jak mówią „uczymy się w szkole, po szkole już nam się nie chce”.

### ***3.4. Sytuacja dzieci czeczeńskich w polskiej szkole***

Jednym z priorytetów edukacyjnych państw europejskich jest obecnie równość szans edukacyjnych m.in. w kwestii kształcenia imigrantów. Dlatego też kraje członkowskie Unii Europejskiej powinny zapewnić równość dostępu do nauki i szans edukacyjnych dla dzieci innych narodowości, bezpłatną, intensywną naukę języka państwa przyjmującego, kształcenie i doskonalenie zawodowe nauczycieli pracujących z dziećmi imigrantów, a także zachowanie odrębności językowej i kulturowej przez zapewnienie nauki religii i języka ojczystego<sup>4</sup>.

Dzieci uchodźców i imigrantów nie mają w Polsce trudności w dostępie do edukacji na poziomie podstawowym. Automatycznie podlegają one prawu szkolnemu obowiązującemu w kraju przyjmującym, a także włączane są w proces kształcenia z innymi uczniami.

---

<sup>4</sup> D. Dziewulak, *Systemy szkolne w Unii Europejskiej*, Warszawa 1997.

Dzieci w wieku 7-16 lat (do 18, jeśli nie ukończyły wcześniej gimnazjum), które nie mają polskiego obywatelstwa uczęszczają do polskich szkół podstawowych i gimnazjów na tych samych zasadach co dzieci polskich obywateli. Status prawny pobytu rodziców czy opiekunów dzieci cudzoziemskich nie ma znaczenia. Ministerstwo Edukacji Narodowej nie wyróżniło organu odpowiedzialnego za sprawy edukacji osób należących do mniejszości narodowych i etnicznych. Edukacja dzieci imigrantów i uchodźców stanowi integralny element oświaty<sup>5</sup>.

Troje badanych przeze mnie dzieci uczęszcza do szkoły podstawowej w Białymstoku, przy czym jedna dziewczynka chodzi do klasy drugiej, a dwóch chłopców do klasy trzeciej. Troje pozostałych badanych to gimnazjaliści uczący się w gimnazjum. W związku z tym, że szkoła znajduje się stosunkowo blisko ośrodka, większość Czeczenów w wieku gimnazjalnym uczy się właśnie tam. Zarówno uczniom szkoły podstawowej jak i gimnazjalistom podoba się polska szkoła. Niechętnie, ale jednak wszyscy przyznają, że mają sporo problemów z nauką. Dwaj gimnazjaliści, pomimo że szkoła im się podoba, nie lubią jednak do niej chodzić, głównie z powodu problemów z nauką, a także kolegów, którzy ich nie akceptują. Brak akceptacji przejawia się najczęściej w postaci wyśmiewania i dokuczania.

Ponadto problemem są trudności językowe, z jakimi borykają się Czeczeni. Pomimo że prezentowany przez badanych poziom znajomości języka polskiego wystarcza do codziennej komunikacji, przysparza jednak wiele problemów w szkole.

Badane dzieci mają zapewnione w szkole zajęcia wyrównawcze oraz dodatkowe lekcje języka polskiego w wymiarze 2 jednostek lekcyjnych w tygodniu, jednak tak mała ilość godzin nie wystarcza, aby nadrobić zaległości. Niestety, żadna ze szkół nie prowadzi zajęć z języka i kultury kraju pochodzenia dzieci.

Niezaprzeczalne jest jednak to, że szkoła odgrywa znaczącą rolę w nauce języka. Dużą różnicę w posługiwaniu się językiem polskim zauważa się porównując dzieci w wieku przedszkolnym, które zupełnie nie mówią po polsku, z dziećmi uczęszczającymi do szkół.

---

<sup>5</sup> *Krajowy Program Przeciwdziałania Dyskryminacji Rasowej, Ksenofobii i Związanej z Nimi Nietolerancji 2004-2009*, Warszawa 2004. [www.wiadomosci.ngo.pl](http://www.wiadomosci.ngo.pl)

Także rodzice badanych dzieci mają ogromne problemy w kontaktach z nauczycielami ze względu na słabą znajomość języka polskiego. Większość nauczycieli i wychowawców klas, w których uczą się badani, niestety nie posługuje się językiem rosyjskim, co w rezultacie uniemożliwia swobodną komunikację między nimi a rodzicami czeczeńskich dzieci.

### **3.5. Stosunek dzieci czeczeńskich do Polaków**

Kolejny problem badawczy dotyczył stosunku dzieci czeczeńskich do Polaków. W przeciwieństwie do badanych dorosłych Czeczenów, którzy o Polakach wypowiadają się bardzo pozytywnie, ich dzieci mające codzienny kontakt z polskimi dziećmi w szkołach, nie zawsze mają o nich bardzo dobre zdanie. Pomimo że wszystkie dzieci wśród swoich kolegów mają także Polaków, jednak przyjaźnią się głównie z Czeczenami. W związku z tym, że w klasie każdego badanego dziecka poza nim samym uczy się przynajmniej jedna osoba narodowości czeczeńskiej, badani preferują przebywanie ze swoim rodakiem niż z Polakami.

Starsi chłopcy doświadczają niekiedy różnego rodzaju nieprzyjemności, takich jak wyśmiewanie czy dokuczanie ze strony polskich gimnazjalistów. Dlatego też, bezpośrednio po lekcjach wracają oni do ośrodka, gdzie czują się bezpiecznie wśród „swoich”. Żadne z badanych dzieci nie spotyka się z polskimi kolegami poza szkołą. Kontakty pozaszkolne badanych dzieci ograniczają się głównie do relacji z dziećmi czeczeńskimi mieszkającymi w ośrodku.

Zasadne wydaje się wprowadzenie w szkołach zajęć przygotowujących klasę do przyjęcia ucznia – uchodźcy. Zajęcia takie obejmować powinny wiedzę o historii i kulturze kraju pochodzenia danego ucznia. Dużą rolę w kształtowaniu pozytywnych relacji między dziećmi narodowości polskiej i czeczeńskiej odgrywają nauczyciele, którzy powinni zadbać o integrację cudzoziemców z Polakami. Niestety, nauczycielom często brakuje przygotowania do pracy z imigrantami.

Jednym z czterech podstawowych filarów edukacji jest: uczyć się, aby żyć wspólnie, czyli współpracować z Innym we wszystkich aspektach życia<sup>6</sup>. Filar ten wydaje się być szczególnie istotny w pracy z uchodź-

---

<sup>6</sup> *Edukacja. Jest w niej ukryty skarb. Raport dla UNESCO Międzynarodowej Komisji do spraw Edukacji dla XXI wieku pod przewodnictwem J. Delors'a*, Warszawa 1998.

cami, którzy w otoczeniu polskich dzieci czują się Innymi, a być może nawet Obcymi.

### ***3.6. Plany na przyszłość badanych dzieci***

Wszystkie badane dzieci pomimo różnego rodzaju problemów kulturowych, z którymi się stykają, bardzo chcą zostać w Białymstoku na stałe. Za wyjątkiem jednego chłopca, który wraz z całą rodziną z powodów osobistych wraca do Czechenii, rodziny badanych planują pozostanie w Polsce. Liczą na to, że po opuszczeniu Ośrodka Pobytowego dla Cudzoziemców będą mieli szansę na większą integrację z Polakami. Rodzice badanych za priorytet stawiają sobie wychowanie i edukację swoich dzieci, wiedzą bowiem, że solidne wykształcenie jest przepustką na przyszłość. Same dzieci po zakończeniu edukacji pragną podjąć legalną pracę w Polsce. Obaj gimnazjaliści chcieliby zostać w przyszłości policjantami, jeden z młodszych chłopców marzy o karierze pływaka, gdyż raz w tygodniu chodzi ze swoją klasą na basen i jest zafascynowany tym sportem, drugi natomiast, wzorem swojego taty, chciałby zostać ojcem. Ujawnia się tu silne przywiązanie i szacunek dla rodziny, które zauważyć można już podczas pierwszego kontaktu z rodzinami czeczeńskimi. Badane dziewczynki natomiast, nie mają sprecyzowanych planów na przyszłość. Powodem takiego stanu rzeczy może być sytuacja w ich rodzinach, w których matki nie pracują tylko zajmują się domem i wychowaniem dzieci.

### ***3.7. Sposoby spędzania wolnego czasu przez dzieci czeczeńskie***

Kolejny problem badawczy podjęty w tej pracy dotyczy czasu wolnego badanych. Niestety żadne z dzieci nie uczestniczy w dodatkowych zajęciach pozaszkolnych. Badane dzieci zazwyczaj po lekcjach wracają prosto do ośrodka, gdzie najpierw wraz z całą rodziną modlą się, co wynika z ich religii, a później mają czas do swojej dyspozycji. Spędzają go zazwyczaj w ośrodku na zabawach z innymi dziećmi, pomocy rodzicom w domu, odrabianiu lekcji. Chłopcy często organizują sobie zajęcia sportowe na placu przy ośrodku. Jedyne zajęcia dodatkowe, w których uczestniczą badani organizowane są w ramach zajęć szkolnych. Są to m.in. wyjścia na basen, czy lekcje karate, które zwłaszcza chłopcy bardzo sobie chwalą. Niestety poza tymi zajęciami, dzieci nie mają żadnych

atrakcji. W godzinach przedpołudniowych kiedy starsze dzieci przebywają w szkołach, ośrodek przypomina przedszkole, popołudniami natomiast, kiedy starsze dzieci także wracają do ośrodka, panuje tam chaos i wrzawa. Wyraźnie zauważa się potrzebę zorganizowania dzieciom czasu wolnego w ośrodku, tak by nie nudziły się i miały możliwość rozwijania swoich zainteresowań.

#### 4. Interpretacja wyników badań

Dzieci czeczeńskie w Białymstoku stanowią liczną grupę imigrantów. Pomimo że dzieci stosunkowo szybko aklimatyzują się do nowych warunków życia, przeszkodę w odzyskaniu równowagi wewnętrznej i zintegrowaniu się ze społecznością przyjmującą, stanowią często dramatyczne doświadczenia z przeszłości. Ogromnie cieszy fakt, że dzieci czeczeńskie w Białymstoku czują się dobrze i wraz ze swoimi rodzinami planują pozostanie w tym mieście. Jednak można zrobić wiele, by polepszyć ich funkcjonowanie w naszym środowisku. Problemy, z którymi borykają się czeczeńskie dzieci w Białymstoku dotyczą głównie niewystarczających kompetencji językowych, nauki w polskiej szkole, integracji ze społecznością lokalną, a także organizacji czasu wolnego.

Konieczne wydaje się tutaj zintegrowanie wszystkich służb społecznych w proces pomocy Czeczenom. Włączenie organizacji pozarządowych do pomocy dzieciom uchodźców, projektowanie programów mentoringowych opartych o działalność wolontariuszy, zwrócenie uwagi na szkoły i nauczycieli pracujących z dziećmi imigrantów, a także zwiększenie aktywności ośrodka dla uchodźców mogą okazać się nieocenione w procesie integracji cudzoziemców z mieszkańcami Białegostoku.

Do pomocy uchodźcom warto zaangażować organizacje pozarządowe. Jak dotąd w Białymstoku zainteresowanie sprawami uchodźców wykazał Caritas oraz Fundacja Edukacji i Twórczości, realizując projekt: „Mentoring i wolontariat jako forma pomocy cudzoziemcom i uchodźcom oraz ich dzieciom. Zintegrowany system pomocy”. Jednym z priorytetów fundacji jest ułatwienie integracji cudzoziemców i uchodźców przebywających na Podlasiu z polskim społeczeństwem. Projekt realizowany był przez rok od września 2006 do września 2007



roku. Jego celem była pomoc cudzoziemcom i uchodźcom oraz ich dzieciom m.in. poprzez organizowanie dla nich zajęć z języka polskiego oraz języków obcych prowadzonych przez wolontariuszy.

Organizacje pozarządowe w dużej mierze działają dzięki ochotniczej pracy wolontariuszy. Warto byłoby zachęcić wolontariuszy do pomocy uchodźcom. Wolontariusze Fundacji Edukacji i Twórczości realizowali program Starszy Brat Starsza Siostra z dziećmi uchodźców. Program ten opiera się na mentoringu – partnerskiej relacji między mistrzem a uczniem, zorientowanej na odkrywanie i rozwijanie potencjału ucznia. Mentoring bazuje na inspiracji, stymulowaniu i przywództwie. Polega głównie na tym, by uczeń, dzięki odpowiednim zabiegom mistrza, poznawał siebie, rozwijając w ten sposób samoświadomość i nie lękał się iść wybraną przez siebie drogą samorealizacji. Obejmuje on także doradztwo, ewaluację oraz pomoc w programowaniu sukcesu ucznia<sup>7</sup>.

Mentoring to także uznana i sprawdzona metoda wspierania rozwoju osobistego ludzi młodych<sup>8</sup>. Program Starszy Brat Starsza Siostra jest przykładem mentoringu planowanego, w którym wolontariusze są specjalnie szkoleni i przygotowani do pracy z dziećmi. Program ten polega na łączeniu w pary na zasadzie przyszywanego rodzeństwa wolontariuszy – mentorów z ich podopiecznymi. Główne cele mentoringu to: polepszenie wyników szkolnych i rozwijanie umiejętności edukacyjnych, poprawa statusu społecznego i jakości życia dziecka, poprawa jego funkcjonowania w rodzinie, w środowisku, grupie rówieśniczej, pomoc w rozwiązywaniu doraźnych, osobistych trudności dziecka i jego rodziny oraz w podejmowaniu decyzji i pokonywaniu trudności życiowych. W przypadku pracy z uchodźcami, program Starszy Brat Starsza Siostra nastawiony był na pomoc w nauce języka polskiego oraz wprowadzenie w nowe środowisko życia. Wolontariusze spotykali się z dziećmi imigrantów czeczeńskich, których rodzice wyrazili zgodę na udział w programie. Mentorzy pomagali dzieciom poprzez: nauczanie języka polskiego, zapoznawanie dzieci z kulturą i polskimi zwyczajami, pomoc w nauce, wspólne spędzanie czasu, zabawę.

---

<sup>7</sup> [www.wikipedia.org](http://www.wikipedia.org) [20.05.2008].

<sup>8</sup> *Mentoring – teoria i praktyka*, M. Gawęł (red.), Białystok. 2004.

## 5. Propozycje rozwiązań na rzecz integracji imigrantów

Obecnie brakuje wolontariuszy, którzy chcieliby współpracować z dziećmi uchodźców. Warto jednak program ponownie zainicjować w ośrodku, a nawet rozszerzyć go na większą liczbę dzieci czeczeńskich, gdyż przynosi on wymierne korzyści nie tylko dzieciom, ale i ich rodzinom. Czeczeńskie dzieci często w szkołach stykają się z niezrozumieniem i brakiem akceptacji ze strony polskich dzieci. Ponadto słaba znajomość języka polskiego, a także nieznanostwo kultury polskiej i obowiązujących zasad utrudnia im funkcjonowanie wśród rówieśników. Mentorzy programu Starszy Brat Starsza Siostra w dużej mierze mogą pomóc dzieciom uchodźców w odnalezieniu się w nowej sytuacji.

Warto także pomyśleć o wprowadzeniu działalności wolontarystycznej z całymi rodzinami czeczeńskimi, wykorzystując do tego mentoring drużynowy w środowisku lokalnym, który można byłoby nazwać mentoringiem rodzinnym.

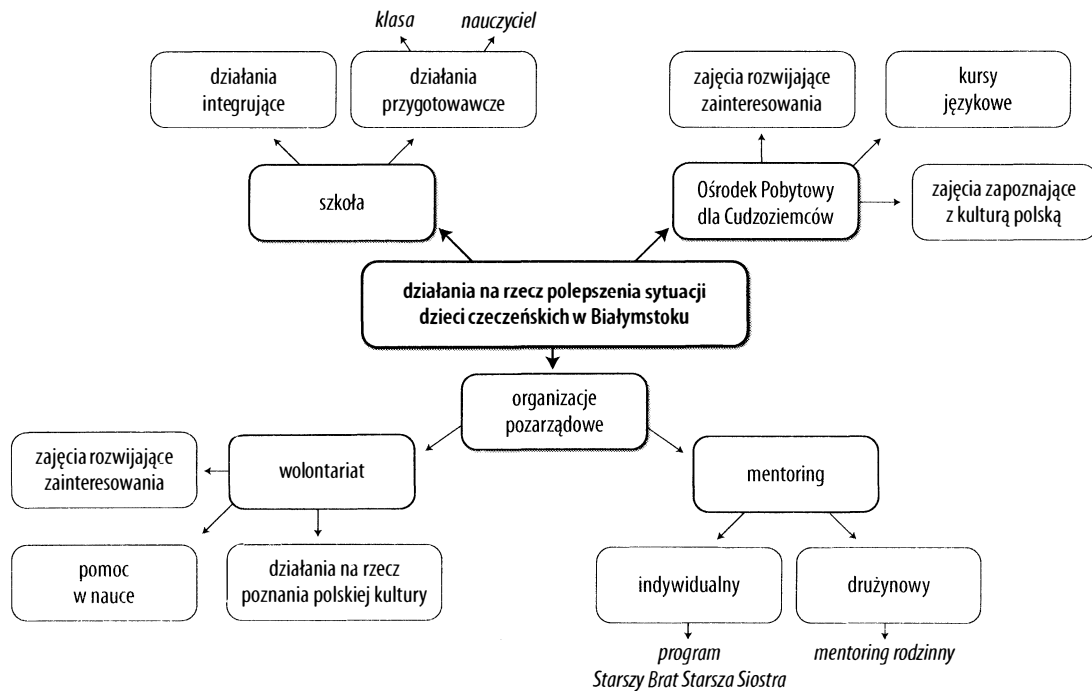
Ponadto, poza indywidualną pomocą dzieciom uchodźców oraz ich rodzinom, warto byłoby zaangażować wolontariuszy w prowadzenie zajęć pozalekcyjnych w ośrodku. Zajęcia takie mogłyby obejmować różne grupy wiekowe, nie tylko dzieci, ale i dorosłych. Propozycje takich zajęć mogą być przeróżne, w zależności od tego co mieliby do zaoferowania wolontariusze np.: zajęcia plastyczne, teatralne, taneczne itp.

Obowiązkowo w proces integracji dzieci czeczeńskich powinny zostać włączone także szkoły, do których uczęszczają uchodźcy. W szkołach tych powinny być organizowane zajęcia wyrównujące szanse edukacyjne migrantów. Ponadto nauczyciele mogliby organizować więcej zajęć rozwijających kompetencje międzykulturowe, a także integrujących dzieci czeczeńskie z polskimi.

Jedynie w przypadku zintegrowania wszystkich wymienionych podmiotów, istnieje realna szansa na poprawę funkcjonowania dzieci czeczeńskich w Białymstoku. Sieć 1 prezentuje propozycje działań jakie mogłyby zostać podjęte w tym celu.



## Sieć 1. Działania na rzecz polepszenia sytuacji dzieci czecheńskich w Białymstoku



Źródło: opracowanie własne